Lamentacje

Rozdział 1

1. Alef Ach! Jakże zostało samotne miasto tak ludne, jak gdyby wdową się stała przodująca wśród ludów; władczyni nad okręgami trudzi się pod przymusem. **2**. Bet Płacze, płacze wśród nocy, na policzkach jej łzy, a nikt jej nie pociesza spośród wszystkich przyjaciół; zdradzili ją wszyscy najbliżsi i stali się wrogami. **3**. Gimel Judę wygnano wśród nędzy i strasznej udręki; mieszka wśród obcych narodów, nie zaznał spoczynku; dosięgli go wszyscy prześladowcy pośród ucisku. **4**. Dalet Drogi na Syjon w żałobie, nikt nie śpieszy na jego święta; wszystkie jego bramy opustoszałe, kapłani wzdychają, znękane [są] dziewice, on sam pogrążony w goryczy. **5**. He Wszyscy jego ciemiężcy są górą, szczęśliwi są jego wrogowie, albowiem zasmucił go Pan za mnóstwo jego grzechów, dzieci poszły w niewolę [gnane] przed ciemiężcą. **6**. Waw Opuściło Córę Syjonu całe jej dostojeństwo; przywódcy jej niby jelenie, co paszy nie mają i bez sił uchodzą przed ścigającym. **7**. Zain Jerozolima wspomina w dniach tułaczki i biedy wszystkie cenne dobra dawniej posiadane; gdy naród wpadł w ręce wroga, i nikt mu nie pomógł, ciemiężcy, patrząc, szydzili z jej zniszczenia. **8**. Chet Jerozolima ciężko zgrzeszyła, stąd budzi odrazę. Wszyscy, co ją czcili, nią gardzą, bo widzą jej nagość; ona również wzdycha i wstecz się odwraca. **9**. Tet W fałdach jej sukni plugastwo: nie pamiętała o przyszłości; wielce ją poniżono, nikt nie śpieszy z pociechą: Spojrzyj na nędzę mą, Panie, bo wróg zatriumfował. **10**. Jod Ciemiężca rękę wyciągnął po wszystkie jej skarby, a ona patrzyła na pogan, jak do świątyni wtargnęli, choć im zakazałeś wchodzić do Twego zgromadzenia. **11**. Kaf Jęczy cały jej lud, szukając chleba, na żywność swoje skarby wydali, by odzyskać siły: Wejrzyj, przypatrz się, Panie, jak mnie znieważono. **12**. Lamed Wszyscy zdążający drogą przyjrzyjcie się, patrzcie, czy jest boleść podobna do tej, co mnie przytłacza, którą doświadczył mnie Pan, gdy gniewem wybuchnął. **13**. Mem Zesłał ogień z wysoka, kazał mu wejść w moje kości; zastawił sieć na me nogi, sprawił, że się cofnęłam; uczynił mnie spustoszoną, cierpiącą dzień cały. **14**. Nun Ciężkie brzemię mych grzechów ręką Jego związanych przygniata mi szyję, mocą moją chwieje. Pan wydał mnie w ręce, którym nie zdołam się wymknąć. **15**. Samek Odtrącił Pan ode mnie wszystkich walecznych, zgromadzenie przeciwko mnie zwołał, by zniszczyć moją młodzież; Pan jak w tłoczni podeptał Dziewicę, Córę Judy. **16**. Ain Oto dlaczego płaczę, oko me łzy wylewa; Pocieszyciel daleko ode mnie, Ten, co by mi życie przywrócił; straceni są moi synowie, gdyż wróg był potężny. **17**. Pe Wyciągnął Syjon swe ręce - nikt go nie pociesza; Pan nasłał na Jakuba sąsiadów ciemiężców. Stała się Jerozolima ohydą w ich rękach. **18**. Sade Sprawiedliwy okazał się Pan, gdyż wzgardziłam Jego słowami - słuchajcie, wszystkie narody, na ból mój popatrzcie - dziewice i moi młodzieńcy poszli w niewolę. **19**. Kof Wzywałam swoich przyjaciół, a oni mnie zdradzili; moi kapłani i starsi zginęli w mieście, kiedy szukali żywności, by życie ratować. **20**. Resz Spójrz, Panie, bo jestem w ucisku, drgają me trzewia, ściska się we mnie serce, bo byłam oporna. Na ulicy miecz się sroży, a w domu - śmierć. **21**. Szin Słyszano, że wzdycham, lecz nikt

nie pociesza; wszyscy wrogowie na wieść o nieszczęściu cieszą się, żeś Ty to uczynił. Sprowadź dzień zapowiedziany, by los mój ich spotkał. **22**. Taw Cała ich złość niech stanie przed Tobą, racz z nimi postąpić podobnie, jak ze mną postąpiłeś za wszystkie me grzechy; bo liczne są moje udręki, i serce me ustaje.

Rozdział 2

1. Alef Ach! Gniew Pana wtrącił w mrok Córę Syjonu, zrzucił z nieba na ziemię chwałę Izraela, na podnóżek swych stóp nie wspomniał w dzień swego gniewu. **2**. Bet Zburzył Pan bez litości wszystkie siedziby Jakuba; wywrócił w swej zapalczywości warownie Córy Judy, rzucił o ziemię, zbezcześcił królestwo i możnych. **3**. Gimel Złamał w przypływie gniewu wszelką moc Izraela, cofnął swoją prawicę od nieprzyjaciela; w Jakubie rozniecił pożar, co [wszystko] wokół trawi. **4**. Dalet Jak wróg swój łuk naciągnął, prawicę umocnił i zabił jak nieprzyjaciel wszystkich, co oczy radują; na namiot Córy Syjonu gniew swój wylał jak ogień. **5**. He Pan był jakby wrogiem, zburzył Izraela, zburzył wszystkie pałace, poburzył baszty, namnożył u Córy Judy skargi za skargami. **6**. Waw Zniszczył swój namiot jak ogród, przybytek swój zburzył. Na Syjonie Pan skazał na niepamięć zgromadzenie i szabat; w karzącym gniewie odtrącił kapłana i króla. **7**. Zain Pan odrzucił swój ołtarz, pozbawił czci świątynię, wydał w ręce nieprzyjaciół mury jej warowni. Podnieśli krzyk w domu Pańskim jak w dzień uroczysty. **8**. Chet Postanowił Pan wywrócić szańce Córy Syjonu, przeciągnął sznur [mierniczy], nie cofnął ręki przed zniszczeniem, przedmurze i mur pogrążył w żałobie: pospołu one padają. **9**. Tet Bramy runęły na ziemię; połamał, pokruszył zawory; jej król i książęta u pogan, nie ma już Prawa, nawet prorocy nie mają widzenia od Pana. **10**. Jod Usiedli na ziemi w milczeniu starsi Córy Syjonu, prochem głowy posypali, przywdziali wory; skłoniły głowy ku ziemi dziewice jerozolimskie. **11**. Kaf Wzrok utraciłem od płaczu, drgają me trzewia, żółć się wylała na ziemię wskutek klęski Córy mego ludu, gdy słabły niemowlęta i dzieci na placach miasta. **12**. Lamed Do matek swoich mówiły: Gdzie jedzenie i wino,? Padały jak ciężko ranione na placach miasta, gdy uchodziło z nich życie na łonie ich matek. **13**. Mem Jak cię pocieszyć? Z czym porównać, Córo Jeruzalem? Z czym cię porównać, by cię pocieszyć, Dziewico, Córo Syjonu? Gdyż zagłada twoja wielka jak morze. Któż cię uleczy? **14**. Nun Prorocy twoi miewali dla ciebie widzenia próżne i marne, nie odsłonili twojej złości, by od wygnania cię ustrzec; miewali dla ciebie widzenia zwodnicze i próżne. **15**. Samek W dłonie klaszczą nad tobą wszyscy, co drogą przechodzą, gwiżdżą i kiwają głowami nad Córą Jeruzalem: Więc to ma być Miasto, cud piękna, radość całego świata? **16**. Pe Rozwarli na ciebie swe usta wszyscy twoi wrogowie; gwizdali, zgrzytali zębami. Pochłonęliśmy je - rzekli - oto jest dzień upragniony. Osiągnęliśmy go, widzimy. **17**. Ain Uczynił Pan, co postanowił, wypełnił swą groźbę zapowiedzianą w dniach dawnych; bez litości obalił, rozweselił wroga nad tobą, wywyższył moc twych ciemięzców. **18**. Sade Wołaj sercem do Pana, Dziewico, Córo Syjonu; niech łzy twe płyną jak rzeka we dnie i w nocy; nie dawaj sobie wytchnienia, niech źrenica oka nie zazna

spoczynku! **19**. Kof Powstań, wołaj po nocy przy zmianach straży, wylewaj swe serce jak wodę przed obliczem Pana, wznoś do Niego swe ręce o życie twoich niemowląt, które padały z głodu na rogach wszystkich ulic. **20**. Resz Spojrzyj, Panie, i rozważ, komuś tak kiedy uczynił: Czy kobiety mają jeść owoc swego łona - pieszczone niemowlęta? Czy w świątyni Pańskiej ma się zabijać kapłana i proroka? **21**. Szin Legli w prochu ulicy chłopiec i starzec, moje dziewice i moi młodzieńcy padli od miecza; zabiłeś ich w dniu swego gniewu, zgładziłeś bez litości. **22**. Taw Zwołałeś jak gdyby na święto wszystkie me trwogi zewsząd. Nikt się w dniu gniewu Pańskiego nie ostał, nie umknął; tych, co pieściłam, chowałam, wróg mój wyniszczył.

Rozdział 3

1. Alef Jam mąż, co zaznał boleści pod rózgą Jego gniewu; **2**. On mnie prowadził, iść kazał w ciemnościach, a nie w świetle, **3**. przeciwko mnie jednemu cały dzień zwracał swą rękę. **4**. Bet Zniszczył me ciało i skórę, połamał moje kości, **5**. otoczył mnie dokoła goryczą i mozołem; **6**. ciemność mi dał na mieszkanie, tak jak umarłym na wieki. **7**. Gimel Opasał mnie murem - nie wyjdę, obciążył moje kajdany. **8**. Nawet gdy krzyczę i wołam, On tłumi moje błaganie; **9**. głazami zagrodził mi drogi, a ścieżki moje poplątał. **10**. Dalet On dla mnie niedźwiedziem na czatach i lwem w kryjówce; **11**. sprowadził mnie z drogi i zmiażdżył, porzucił mnie w nędzy; **12**. łuk swój napiął i uczynił ze mnie cel dla swej strzały. **13**. He Sprawił, że tkwią w moich nerkach strzały Jego kołczanu; **14**. drwią ze mnie wszystkie narody, jam stale treścią ich pieśni, **15**. On mnie nasycił goryczą, piołunem napoił. **16**. Waw Starł mi zęby na żwirze, cisnął mnie w popiół. **17**. Pozbawiłeś mą duszę spokoju, zapomniałem o szczęściu. **18**. I rzekłem: Przepadła moc moja i ufność moja do Pana. **19**. Zain Wspomnienie udręki i nędzy - to piołun i trucizna; **20**. stale je wspomina, rozważa we mnie dusza. **21**. Biorę to sobie do serca, dlatego też ufam: **22**. Chet Nie wyczerpała się litość Pana, miłość nie zgasła. **23**. Odnawia się ona co rano; ogromna jest Twa wierność. **24**. Działem mym Pan - mówi moja dusza, dlatego czekam na Niego. **25**. Tet Dobry jest Pan dla ufnych, dla duszy, która Go szuka. **26**. Dobrze jest czekać w milczeniu ratunku od Pana. **27**. Dobrze dla męża, gdy dźwiga jarzmo w swojej młodości. **28**. Jod Niech siedzi samotny w milczeniu, gdy On na niego je włożył. **29**. Niech usta zanurzy w prochu! A może jest jeszcze nadzieja? **30**. Bijącemu niech nadstawi policzek, niechaj nasyci się hańbą! **31**. Kaf Bo nie jest zamiarem Pana odtrącić na wieki. **32**. Gdy udręczył, znów się lituje w dobroci swej niezmiernej; **33**. niechętnie przecież poniża i uciska synów ludzkich. **34**. Lamed Gdy pod nogami się depcze wszystkich jeńców kraju, **35**. gdy prawa ludzkie się łamie w obliczu Najwyższego, **36**. gdy gnębi się w sądzie człowieka - czy Pan nie widzi? **37**. Mem Któż rzekł i stało się, gdy Pan tego nie nakazał? **38**. Czyż nie pochodzi z ust Najwyższego i niedola, i szczęście? **39**. Czemu się skarży człowiek żyjący? Mąż - na [karę za] grzechy? **40**. Nun Rozważmy, oceńmy swe drogi, powróćmy do Pana; **41**. wraz z dłońmi wznieśmy i serca do Boga w niebiosach; **42**. myśmy grzesznicy - odstępcy, a Ty nie przebaczyłeś. **43**. Samek Odziałeś się w gniew, by nas ścigać,

zabijałeś, nie miałeś litości. **44**. Ukryłeś się za obłokiem, by prośba nie doszła. **45**. Uczyniłeś z nas śmieci, plugastwo pomiędzy ludami. **46**. Pe Rozwarli na nas swe usta wszyscy nieprzyjaciele - **47**. naszym działem przestrach i przepaść, ruina i zniszczenie. **48**. Strumienie łez płyną mi z oczu nad zniszczeniem Córy mego ludu. **49**. Ain Nie ustaje w płaczu me oko, bo nie ma ulgi, **50**. póki nie spojrzy i nie zobaczy Pan z niebios. **51**. Oko me sprawia ból mojej duszy z powodu córek mojego miasta. **52**. Sade Łowili mnie stale jak ptaka niesłusznie prześladujący; **53**. w jamie chcieli mnie zniszczyć, rzucali na mnie kamienie; **54**. wody wezbrały ponad moją głowę, rzekłem: Jestem zgubiony. **55**. Kof Wzywałem imienia Twego, o Panie, z przepastnej jamy, **56**. słyszałeś mój krzyk: Nie zatykaj uszu na moją prośbę! **57**. Bliski się stałeś w dniu, gdy Cię wzywałem: Nie bój się! - rzekłeś. **58**. Resz Już kiedyś, Panie, obroniłeś mą sprawę, ocaliłeś mi życie; **59**. Panie, Ty widzisz mą krzywdę, sprawę mą rozsądź! **60**. Ty widzisz całą ich żądzę zemsty, wszystko, co przeciw mnie knują. **61**. Szin Ty słyszysz obelgi ich, Panie, wszystko, co przeciw mnie knują; **62**. podstępne słowa mych wrogów cały dzień godzą we mnie; **63**. popatrz - czy siedzą, czy stoją, ja jestem treścią ich pieśni. **64**. Taw Oddaj im, Panie, zapłatę według uczynków ich rąk. **65**. Ześlij ślepotę na ich serca i na nich Twoje przekleństwo! **66**. Dopędź ich gniewem i wytrać spod niebios Twoich, o Panie!

Rozdział 4

1. Alef Ach! Jakże sczerniało złoto, zmieniło się złoto najczystsze! Rozrzucone są święte kamienie po rogach wszystkich ulic. **2**. Bet Szlachetni synowie Syjonu, cenieni jak czyste złoto, jakże są poczytani za garnki z gliny - dzieło rąk garncarza. **3**. Gimel Nawet szakale piersi dają i karmią swoje młode; a Córa mojego ludu okrutna jak struś na pustyni. **4**. Dalet Z pragnienia język ssącego przysechł do podniebienia; maleństwa o chleb błagały - a nie było [nikogo], kto by im łamał. **5**. He Ci, co jadali przysmaki, mdleli na ulicach, a strojni niegdyś w purpurę pokładli się na gnoju. **6**. Waw Przerósł występek Córy mego ludu zbrodnię Sodomy, co padła w jednej chwili, chociaż nie tknięta rękami. **7**. Zain Jej młodzieńcy nad śnieg jaśniejsi i bielsi od mleka, bardziej rumiani niż koral, wyglądali jak szafir. **8**. Chet Ich oblicze ciemniejsze niż węgiel, na ulicy nie można ich poznać, przylgnęła ich skóra do kości, wyschła jak drewno. **9**. Tet Szczęśliwsi mieczem zabici, niż zabici głodem, którzy ginęli dotknięci brakiem płodów pola. **10**. Jod Ręce czułych kobiet gotowały swe dzieci: były dla nich pokarmem w czas klęski Córy mojego ludu. **11**. Kaf Dopełnił Pan swej zapalczywości, wylał żar swego gniewu; na Syjonie rozpalił płomień, by strawił jego fundamenty. **12**. Lamed Nie wierzyli królowie świata i nikt z mieszkańców ziemi, że ciemięzca i wróg się wedrze do bram Jerozolimy. **13**. Mem Z powodu grzechów jej proroków i przestępstw jej kapłanów, którzy w jej środku rozlali krew sprawiedliwych, **14**. Nun po ulicach błądzili jak ślepi, krwią obryzgani; tak iż nie można było dotknąć ich ubrań. **15**. Samek Uciekać!, wołano, nieczysty! Uciekać!, uciekać. Nie dotykać! Gdy uciekli, błądzili wśród pogan, nie mogli [tam] zamieszkać. **16**. Pe Rozpędziło ich oblicze Pańskie, już na nich nie patrzy; nie ma się czci dla kapłanów

ani litości dla starszych. **17**. Ain Dokąd mamy wyniszczać oczy, wypatrując na próżno pomocy? Z utęsknieniem wyczekiwaliśmy narodu, który nie mógł nas ocalić. **18**. Sade Śledzono nasze kroki, niepodobna wyjść na nasze place. Koniec nasz bliski, dni się wypełniły, tak, nadszedł nasz koniec. **19**. Kof Prędsi byli nasi prześladowcy od orłów w powietrzu, pędzili za nami po górach, na pustyni na nas czyhali. **20**. Resz Pomazaniec Pański - nasze tchnienie - schwytany został w ich doły, a myśmy o nim mówili: W jego cieniu będziemy żyć wśród narodów. **21**. Szin Ciesz się i raduj, Córo Edomu, mieszkanko krainy Us. Przejdzie do ciebie ten kielich, upijesz się i obnażysz. **22**. Taw Córo Syjonu, twa złość już ustała, [Pan] na wygnanie już cię nie uprowadzi. A twoją złość ukarze, Córo Edomu, i grzechy twoje odsłoni.

Rozdział 5

1. Wspomnij, Panie, o tym, co nas spotkało, spojrzyj i przypatrz się naszej hańbie. **2**. Dziedziczny nasz dział przypadł obcym, cudzoziemcom - nasze domostwa. **3**. Sieroty, nie mamy już ojca, a matki nasze jak wdowy. **4**. Własną wodę za srebro pijemy, za własne drzewo płacimy. **5**. Pędzą nas z jarzmem na szyi, ustajemy, a nie ma wytchnienia. **6**. Do Egiptu wyciągaliśmy ręce, i do Asyrii, by nasycić się chlebem. **7**. Przodkowie nasi zgrzeszyli - ich nie ma, a my dźwigamy ich grzechy. **8**. Słudzy panują nad nami, nikt nas nie ocala z ich ręki. **9**. Życiem za chleb płacimy wobec [groźby] miecza na pustyni. **10**. Jak piec nasza skóra gorąca od straszliwego głodu. **11**. Na Syjonie hańbiono kobiety, a dziewice w miastach Judy. **12**. Rękami wrogów wieszani książęta, nie było względów dla starszych. **13**. Młodzieńcy młyn obracali, chwiali się chłopcy pod drewnem. **14**. Starsi porzucili bramę, młodzieńcy - swe pieśni. **15**. Znikła z serc naszych radość, w żałobę przeszły nam tańce. **16**. Diadem spadł z naszej głowy, biada nam, bośmy zgrzeszyli. **17**. Dlatego nasze serca niemocne i oczy nasze zaćmione, **18**. że góra Syjon - pustkowiem, że po niej krążą szakale. **19**. Lecz Ty, o Panie, Ty trwasz na wieki. Twój tron - przez pokolenia. **20**. Czemu chcesz o nas zapomnieć na zawsze, po wszystkie dni nas opuścić? **21**. Nawróć nas, Panie, do Ciebie wrócimy. Dni nasze zamień na dawne! **22**. Czyżbyś nas całkiem odtrącił? Czy tak bardzo na nas się gniewasz?

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.